

Sygn. akt VII U 162/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

Protokolant Paulina Filipkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 listopada 2017 r. w Warszawie

sprawy E. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o wysokość emerytury

na skutek odwołania E. O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 10 maja 2013 r. znak: (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

E. O. w dniu 17 czerwca 2013 r. wniósł odwołanie

za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie odwołanie od decyzji

ww. organu rentowego z dnia 10 maja 2013 r., znak: (...). Odwołujący zaskarżonej decyzji zarzucił nieuwzględnienie wniosku

o emeryturę wniesionego w dniu 26 marca 2013 r. oraz bezzasadne uznanie,

że w okresach od dnia 25 lipca 1969 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. oraz od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 31 stycznia 1990 r. nie została udokumentowana wysokość osiąganego przez niego wynagrodzenia. Ubezpieczony zarzucił również, że organ rentowy nie uwzględnił jego pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia (k. 2-3 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z dnia 2 lipca 2013 r. wniósł o jego oddalenie na podstawie

art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. Ustalając wysokość emerytury odwołującego, organ rentowy przyjął wynagrodzenie minimalne w okresach od dnia 25 lipca 1969 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. oraz od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 31 stycznia 1990 r. na podstawie art. 15 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W ocenie Oddziału przedstawione przez ubezpieczonego dokumenty z okresu zatrudnienia

w (...) Spółdzielni (...) oraz w Spółdzielni (...) nie dają możliwości ustalenia osiągniętego przez niego wynagrodzenia, od którego odprowadzona została składka na ubezpieczenie społeczne. Ponadto organ rentowy podniósł, że na przyznanie prawa

do emerytury w powszechnym wieku nie ma wpływu wykonywanie pracy

w warunkach szkodliwych dla zdrowia (k. 4-5 a. s.).

E. O. złożył również odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 23 stycznia 2014 r., znak: (...) wnosząc o jej uchylenie i zmianę poprzez uwzględnienie w całości w kapitale początkowym brakujących lat pracy i składek odprowadzanych od wynagrodzeń za lata 1965, 1975-1981, 1984-1989 i 1999-2012. Odwołujący wskazał, że kapitał początkowy został rażąco zaniżony poprzez zakwalifikowanie do niego lat 1982 i 1983, gdzie łączne wynagrodzenie roczne za oba te lata jest niższe od wynagrodzenia rocznego za każdy z osobna rok 1984, 1985, 1986, 1987 i 1988 (k. 2 a. s. VII U 516/14).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z dnia 4 marca 2014 r. wniósł o jego oddalenie na podstawie

art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. Organ rentowy ustalił wartość kapitału początkowego na kwotę 100851,51 złotych. W ocenie organu rentowego do podstawy wymiaru kapitału początkowego odwołującego przyjęto wynagrodzenie minimalne za okresy od dnia 25 lipca 1969 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. w (...) Spółdzielni (...) oraz od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 31 stycznia 1990 r. w Spółdzielni (...) (k. 3-4 a. s. VII U 516/14).

Sąd zarządzeniem wydanym na rozprawie w dniu 2 września 2014 r.

na podstawie art. 219 k.p.c. sprawę o sygn. akt VII U 516/14 połączył ze sprawą o sygn. akt VII U 1643/13 w celu łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz prowadzenia pod wspólną sygn. akt VII U 1643/13 (k. 40 a. s. VII U 516/14).

Sąd na rozprawie w dniu 5 września 2014 r. postanowił dopuścić dowód

z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, którego zobowiązał do sporządzenia opinii na okoliczność prawidłowego obliczenia emerytury odwołującego

i odniesienia się do możliwości rozliczenia wynagrodzenia za pracę odwołującego, jakie uzyskiwał w (...) Spółdzielni (...) i Spółdzielni (...) w oparciu o wskazane kwoty opłaconego podatku z tytułu miesięcznego wynagrodzenia, a także wskazaną kwotę ryczałtowego, średniego wynagrodzenia miesięcznego za okresy pracy w tych Spółdzielniach wskazanego w świadectwach pracy (k. 110 a. s.).

Sąd na rozprawie w dniu 9 stycznia 2015 r. zobowiązał biegłego

do zajęcia stanowiska i odniesienia się do zarzutów organu rentowego zawartych w punkcie 3, 4 i 5 pisma procesowego z dnia 27 listopada 2014 r.

(k. 160 a. s.).

Sąd wyrokiem z dnia 5 marca 2015 r. oddalił odwołanie E. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 10 maja 2013 r. Sąd uzasadniając wyrok wskazał, że organ rentowy w sposób prawidłowy zastosował przywołane przepisy prawa i ustalił stosunek podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne odwołującego do przeciętnego wynagrodzenia w poszczególnych latach. W ocenie Sądu brak jest dokumentów koniecznych do ustalenia rzeczywistego wynagrodzenia odwołującego. W związku z tym możliwym było jedynie wyliczenie hipotetycznego stałego i prawdziwego wynagrodzenia uzyskiwanego przez ubezpieczonego w okresach od dnia 25 lipca 1969 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. oraz od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 31 stycznia 1990 r. Sąd również zważył, że okresy zatrudnienia odwołującego w (...) Spółdzielni (...) oraz w Spółdzielni (...) a także okres odbywania przez niego zasadniczej służby wojskowej w Wojsku Polskim zostały uwzględnione przy obliczaniu stażu ubezpieczeniowego w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 i 4 ustawy emerytalnej (k. 188 i 193-202 a. s.).

E. O. w dniu 20 maja 2015 r. wywiódł apelację od wyroku wnosząc o jego uchylenie w całości i zmianę poprzez zasądzenie roszczeń zgodnych z treścią odwołania oraz o obciążenie organu rentowego kosztami postępowania sądowego w całości. Odwołujący zarzucił wyrokowi błędne ustalenia faktyczne i prawne, nieprzeprowadzenie weryfikacji materiału dowodowego w oparciu o opinię biegłego, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów

poprzez pominięcie dokumentów świadczących o wysokości osiągniętych przez niego zarobków w spornym okresie czasu oraz niedokonanie wszechstronnej, dogłębnej, wnikliwej i bezstronnej oceny zebranego materiału dowodowego (k. 206-207 a. s.).

Sąd Apelacyjny w Warszawie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 października 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie, VII Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu

w instancji odwoławczej. Sąd II instancji wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne w zakresie zaskarżonej decyzji z dnia 23 stycznia 2014 r., znak: (...) i wyda wyrok. Ponadto w wytycznych Sąd Apelacyjny zobowiązał Sąd

I instancji do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania odwołującego się

na okoliczności związane ze sposobem wykonywania przez niego pracy na rzecz (...) Spółdzielni (...) w okresie od dnia 25 lipca 1969 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. oraz w Spółdzielni (...) w okresie od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 31 stycznia 1990 r., warunków jego wynagrodzenia, a w szczególności w jaki sposób i w jakich kwotach otrzymał on wynagrodzenie z tego tytułu. Sąd Apelacyjny również uznał za uzasadnione zobowiązanie odwołującego do przedłożenia do akt całej posiadanej dokumentacji, w szczególności wymienionej przez niego w trakcie rozprawy apelacyjnej w postaci kopii rachunków, pokwitowań odbioru wynagrodzenia z kasy, faktur wystawianych przez spółdzielnię na rzecz klientów, sprawozdań miesięcznych i rozliczeń bilansowych oraz ewentualnie ujawnionej w toku postępowania przed Sądem I instancji. Sąd Apelacyjny stwierdził, że wbrew zarzutom ubezpieczonego, organ rentowy nie pominął do wyliczenia ogólnego stażu pracy okresów jego zatrudnienia traktując jako okresy składkowe i okresu służby wojskowej w Wojsku Polskim

(k. 242-253 a. s.).

Sąd wykonując wytyczne Sądu Apelacyjnego zarządzeniem z dnia

13 marca 2017 r., zobowiązał odwołującego do złożenia w terminie 7 dni pełnej posiadanej przez niego dokumentacji z okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...) od dnia 25 lipca 1969 r. do dnia

30 czerwca 1982 r. oraz w Spółdzielni (...) od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 31 stycznia 1990 r. w postaci kopii rachunków, pokwitowania odbioru wynagrodzenia z kasy, faktur wystawionych przez spółdzielnię na rzecz klientów, sprawozdania miesięcznego, rozliczenia bilansowego, angażów itp. wraz z odpisem wszystkich dokumentów dla strony przeciwnej oraz

do wskazania aktualnego miejsca przechowywania jego dokumentacji płacowej z w/w spółdzielni (k. 258 a. s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. O. w dniu 26 marca 2013 r. złożył wniosek o emeryturę do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. (k. 1 a. e., tom II).

(...) Spółdzielnia (...) w dniu 1 marca 1976 r. zawarła z odwołującym umowę o pracę w zakładzie usługowym na zryczałtowanym rozrachunku na stanowisku elektromechanika (k. 53 a. e., tom II i k. 27 a. e., tom I).

Zgodnie z aneksem nr (...) do umowy o pracę z dnia 1 marca 1976 r., odwołujący zobowiązany był uiszczać do Spółdzielni zryczałtowany podatek

od wynagrodzeń w kwocie 558,00 złotych, składki na ubezpieczenie społeczne w kwocie 1225,50 złotych oraz składki na cele emerytalne w kwocie 243,00 złotych (k. 55 a. e., tom II).

Zgodnie z kserokopią książeczki wojskowej, odwołujący odbywał zasadniczą służbę wojskową od dnia 25 października 1966 r. do dnia

18 października 1968 r. (k. 13-18 a. e., tom I).

(...) Spółdzielnia (...) w dniu 1 września 1977 r. zawarła z odwołującym umowę o pracę z odwołującym na stanowisku pracownika usług i konserwacji sprzętu gospodarstwa domowego na czas nieokreślony (k. 59 a. e., tom II i k. 31 a. e., tom I).

(...) Spółdzielnia (...)w dniu 2 lutego 1981 r. zawarła z odwołującym umowę o pracę z odwołującym na stanowisku pracownika usług i konserwacji sprzętu gospodarstwa domowego na czas nieokreślony (k. 61 a. e., tom II i k. 33 a. e., tom I).

Zgodnie ze świadectwem pracy z dnia 30 czerwca 1982 r., odwołujący był zatrudniony w (...) Spółdzielni (...) w okresie od dnia 25 lipca 1969 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. na stanowisku elektromechanika, w którym otrzymywał wynagrodzenie statystyczne w wysokości 4.000,00 złotych (akta osobowe, k. 91 a. e., tom II i k. 23 a. e., tom I).

Według szczegółowych warunków pracy panujących w Spółdzielni (...)powierzono odwołującemu obowiązki kierownika zakładu usługowego. Ubezpieczony został zobowiązany do uiszczania do spółdzielni ryczałtu związanego z kosztami prowadzenia zakładu w terminie do 10 dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni. Zgodnie z § 4 wynagrodzenie pracowników było zmienne w zależności od sumy wpływów za wykonane w zakładzie usługi oraz od oszczędnej i prawidłowej gospodarki zakładu (k. 57, 65-87 a. e., tom II oraz k. 39-49 i 55-113 a. e., tom I).

Zgodnie ze świadectwem pracy z dnia 31 stycznia 1990 r., odwołujący był zatrudniony w Spółdzielni (...)w okresie od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 31 stycznia 1990 r. na stanowisku elektromechanika, w którym otrzymywał wynagrodzenie statystyczne w wysokości 35.600,00 złotych (akta osobowe i k. 93 a. e., tom II i k. 37 a. e., tom I).

Po rozpoznaniu wniosku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wydał zaskarżoną decyzję z dnia 10 maja 2013 r., znak: (...), zgodnie z którą przyznał E. O. emeryturę od dnia 1 marca 2013 r., a więc od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożono wniosek. Organ rentowy wskazał, że z powodu nieudokumentowania wynagrodzeń do podstawy wymiaru emerytury zostały przyjęte wynagrodzenia minimalne w okresach od dnia 25 lipca 1969 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. oraz od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 31 stycznia 1990 r.

Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia organ rentowy przyjął wynagrodzenie odwołującego z 10 lat kalendarzowych 1993-2002, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 47,57%. Poinformowano również, że istnieje możliwość przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia po przedłożeniu zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na drukach RP-7 lub innych (k. 41 i 45 a. e., tom II).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. wydał również zaskarżoną decyzję z dnia 23 stycznia 2014 r., znak: (...) ustalając ponownie kapitał początkowy odwołującego na dzień 1 stycznia 1999 r. Organ rentowy wskazał, że wartość kapitału początkowego wynosi 110.851,51 złotych. Oddział stwierdził, że do podstawy wymiaru kapitału początkowego przyjęto wynagrodzenie minimalne zgodnie z art. 15 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. za okresy zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Spółdzielni (...) od dnia 25 lipca 1969 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. oraz w Spółdzielni (...) od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 31 stycznia 1990 r. (k. 147 a. e., tom I).

Odwołujący w toku ponownego rozpoznania przedstawił plik kserokopii dokumentów oraz oryginalnych dokumentów dotyczących spornych okresów jego zatrudnienia, w których znajdowały się min.:

- zestawienia przerobu dla instytucji wraz z określonym miesiącem wykonania oraz podpisem odwołującego i datą sporządzenia, gdzie zostały wskazane kwoty za robocizny, a w niektórych dodatkowo również wyszczególniono w tabelkach kwoty za materiały lub ryczałt, przerób ogółem czy też świadczenia.

W niektórych dokumentów brakowało daty podpisania dokumentu przez odwołującego, samego podpisu lub też opisanie, z czego wynikają poszczególne kwoty;

- podział wynagrodzenia dotyczący odwołującego za poszczególne miesiące, z których wynika osiągnięte przez niego wynagrodzenie, jak również

w niektórych dodatkowo wyszczególniono pozycje wynagrodzeń z tytułu świadczeń za min. energię elektryczną, telefon, sprzątnięcie, środki czystości, koszty transportu, materiały podstawowe, transport/benzyna, ogrzewanie i wywóz śmieci wraz z określoną datą i jego podpisem;

- stan konta Spółdzielni (...)związany z rozrachunkami z pracownikami na zryczałtowanym rozrachunku;

- trzy dokumenty nazwane przez odwołującego jako „listy płac” dotyczące okresu od stycznia do marca 1985 r., z których wynikają kwoty za materiał, robociznę, ryczałt, świadczenia i wypłatę;

- rachunek wystawiony przez Spółdzielnię (...) przez Głównego Księgowego S. S.;

- pisma kierowane do odwołującego;

- faktury wystawione dla firm zewnętrznych w celu pokrycia kosztów za wykonane poszczególne usługi;

- kosztorysy budowlane instalacyjno-montażowe;

- pisma zatytułowane jako dowody wykonania konserwacji;

- protokoły przekazania materiałów zdemontowanych przy konserwacji urządzeń chłodniczych;

- rachunki wystawione dla firm zewnętrznych w celu pokrycia kosztów za wykonane poszczególne usługi;

- zlecenia wystawione przez firmy zewnętrzne w celu wykonania poszczególnych prac przez odwołującego;

- aneksy do umów zawartych przez firmy zewnętrzne ze Spółdzielnią (...) zawierające kosztorysy na konserwację urządzeń chłodniczych w związku ze zmianą cen;

- umowy zlecenia zawierane przez Spółdzielnię (...) w celu wykonywania konserwacji urządzeń chłodniczych;

- inne nieczytelne dokumenty wskazujące na wypłatę należności za dokonanie poszczególnych czynności;

- świadectwa pracy wystawione przez (...) Spółdzielnię (...) oraz Spółdzielnię (...) (k. 267 i k. 282 a. s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego zawartego w aktach sądowych oraz aktach rentowych i aktach osobowych odwołującego.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty znajdujące się w aktach rentowych. Wynika z nich bezpośrednio, że odwołujący był zatrudniony

w (...) Spółdzielni(...)oraz w Spółdzielni (...) na podstawie umów o pracę na zryczałtowanym rozrachunku. Również ustalono, że w spornych okresach dotyczących wysokości otrzymywanego wynagrodzenia, odwołujący odbywał zasadniczą służbę wojskową. Te informacje wynikały jednoznacznie z rzeczowego materiału dowodowego i nie stanowiły przedmiotu sporu pomiędzy stronami procesu. Ponadto zostały potwierdzone zebranymi świadectwami pracy, które zostały sporządzone przez ówczesnych pracodawców ubezpieczonego.

Z dokumentacji wynika również, że odwołujący będąc kierownikiem zakładu usługowego, miał obowiązek uiszczania do spółdzielni ryczałtu związanego z kosztami prowadzenia zakładu, a wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez pracowników było zmienne. Powyższe uzależnione było od wpływów oraz efektywnego prowadzenia oszczędnej polityki zakładowej.

Sąd uznał również za wiarygodne szczątkowe oryginalne dokumenty zawarte w aktach osobowych odwołującego, gdyż ich zakres pozostawał zbieżny z informacjami zawartymi w aktach rentowych. Za ich pomocą Sąd również ustalił okresy zatrudnienia ubezpieczonego w obydwu Spółdzielniach.

Sąd uznał co do zasady za wiarygodne dokumenty przedstawione przez odwołującego na etapie ponownego rozpoznawania niniejszej sprawy. Sąd ocenił, że dokumenty te odnoszą się do okresów zatrudnienia ubezpieczonego od dnia 25 lipca 1969 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. oraz od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 31 stycznia 1990 r. W zbiorze dokumentów znalazły się między innymi rachunki i faktury, sprawozdania, rozliczenia, angaże, świadectwa pracy, zlecenia etc. Jednakże Sąd ocenił, że dokumenty dotyczące sposobu rozliczeniowego panującego w Spółdzielniach zostały sporządzone przez odwołującego i stanowiły jedynie jego zapiski, które nie zostały przez nikogo zatwierdzone. W tych dokumentach występuje tylko jeden dokument, który został zatwierdzony przez Głównego Księgowego S. S., a dotyczył rachunku wystawionego przez Spółdzielnię (...). Ponadto Sąd ocenił, że pisma nazwane przez odwołującego jako „listy płac” są nadużyciem

i nie można ich przyporządkować do tego nazewnictwa. Trzy tak nazwane dokumenty dotyczą okresu od stycznia 1985 r. do marca 1985 r. i wynika z nich jedynie, jakie kwoty zostały poniesione za materiał, robociznę, ryczałt, świadczenia i wypłatę. Zdaniem Sądu te dokumenty nie spełniają wymogów formalnych, gdyż w swych treściach nie zawierają wszystkich wymaganych prawem danych. Lista płac bowiem jest spisem, zestawieniem osób w zakładzie pracy, którym ma być wypłacone co miesiąc wynagrodzenie. Regulacje prawne nie wskazują elementów jakie lista płac powinna zawierać, jednak

do podstawowych można zaliczyć nazwę pracodawcy, miesiąc, którego dotyczy lista oraz kwotę należną za dany miesiąc. W tym względzie Sąd ponownie wskazuje, że dokumenty te jedynie stanowią odrębne pisma sporządzone osobiście przez odwołującego, które w swej treści nie różnią się znacząco

od dokumentów nazwanych np. jako „stan konta Spółdzielni (...)” związany z rozrachunkami z pracownikami na zryczałtowanym rozrachunku czy też jako „kosztorysy budowlane instalacyjno-montażowe”. W związku z tym Sąd ocenił co do zasady te dokumenty za wiarygodne, lecz

nie można im przypisać waloru dowodowego, tzn. na ich podstawie nie jest możliwe ustalenie w jakiej faktycznie wysokości było wypłacane odwołującemu wynagrodzenie, ani tym bardziej od jakich kwot odprowadzone zostały składki na ubezpieczenie społeczne.

Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego pominął część dowodów zgromadzonych w toku toczzonego po raz pierwszy postępowania, mając na uwadze w szczególności konstatację Sądu Apelacyjnego zawartą w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 października 2016 r. Sąd ten wskazał, że przedmiot sporu ograniczał się do oceny, czy organ rentowy prawidłowo ustalił wysokość świadczenia emerytalnego odwołującego. Zatem dokumenty przedstawione przez odwołującego, a dotyczące jego pracy w warunkach szczególnych nie miały żadnego przełożenia na kwestię związaną z wyliczeniem prawidłowej wysokości świadczenia emerytalnego. Sąd również pominął zeznania odwołującego (tym bardziej, że będąc wezwany celem przesłuchania w charakterze strony pod rygorem pominięcia, odwołujący nie stawiał się na rozprawę), traktując je jako nieprzydatne w kontekście ustalenia wysokości otrzymywanego przez niego wynagrodzenia w spornych okresach.

Sąd Apelacyjny wskazał, że za pomocą dowodu z przesłuchania odwołującego w charakterze strony nie ustalono okoliczności faktycznych związanych

ze sposobem wykonywania przez niego pracy, ustalenia, wyliczenia i wypłacania mu wynagrodzenia za pracę oraz odprowadzania od niego składek na ubezpieczenia społeczne, lecz ograniczono się jedynie do odebrania stanowiska procesowego w sprawie. Sąd zdecydował także o pominięciu podczas ustalania stanu faktycznego w niniejszej sprawie dwóch – głównej i uzupełniającej – opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości. W tej materii ponownie należało odnieść się do argumentacji wywiedzionej przez Sąd Apelacyjny, zgodnie z którą pierwotnie przeprowadzone postępowanie było powierzchowne, a dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego okazało się być przedwczesne i niedające podstaw do ustalenia zasadniczych elementów stanu faktycznego. W związku z tak ustalonym materiałem dowodowym Sąd uznał, że ponowne dopuszczanie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości byłoby niezasadne i prowadziłoby jedynie do przedłużenia postępowania sądowego.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołania E. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 10 maja 2013 r., znak: (...) oraz z dnia 23 stycznia 2014 r., znak: (...) jako niezasadne podlegały oddaleniu.

Oś sporu niniejszego postępowania wyznaczało rozważenie, czy organ rentowy prawidłowo ustalił wysokość wynagrodzenia odwołującego, która miała bezpośredni wpływ na kwotę przyznanej mu emerytury na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 z późn. zm.) zwanej dalej „ustawą”.

Sąd zważył, że zgodnie z przepisami ustawy, kapitał początkowy ma być odtworzeniem kwoty składek na ubezpieczenie społeczne, opłaconych przed dniem 1 stycznia 1999 r. Zasady ustalania podstawy wymiaru emerytury zostały określone w art. 15 ustawy emerytalnej, a wysokość kapitału początkowego, zależy od udowodnionych okresów składkowych i nieskładkowych, podstawy wymiaru świadczenia, współczynnika określonego przez proporcję wieku ubezpieczonego i ustawowo określonego wieku emerytalnego oraz stażu. Natomiast do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia uwzględnia się przychód stanowiący podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z okresu ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o emeryturę lub z dowolnych 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku. W przypadku nieudowodnienia okresów składkowych i nieskładkowych, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Dokumentem potwierdzającym wysokość wynagrodzenia jest zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, wystawione przez pracodawcę lub prawnego następcę pracodawcy na druku ZUS RP-7, ale również legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca odpowiednie wpisy o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia dokonane przez pracodawcę lub następcę prawnego. Ustalenie kapitału początkowego następuje poprzez obliczenie hipotetycznej emerytury, jaką ubezpieczony otrzymałby w dniu 1 stycznia 1999 r., tj. w dniu wejścia

w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a następnie pomnożenie tej kwoty przez średnie dalsze trwanie życia osób ustalone na dzień 1 stycznia 1999 r.

Zgodnie z art. 175 ust. 1 ustawy, postępowanie w sprawie ustalenia kapitału początkowego przebiega według zasad dotyczących ustalenia prawa

do świadczeń przewidzianych w tej ustawie, co w szczególności dotyczy katalogu środków dowodowych, jakie służą ubezpieczonemu w postępowaniu przed organem rentowym do wykazania zarówno stażu ubezpieczonego, jak i wysokości przychodów. Sąd zważył, że niektórzy ubezpieczeni mają problemy z dostarczeniem dokumentacji spełniającej rygorystyczne wymogi formalne

i w konsekwencji nie są w stanie udowodnić okoliczności faktycznego polegania ubezpieczeniu, czy też wysokości przychodów. W dacie wydania przez organ rentowy spornej decyzji możliwość dowodzenia była ograniczona

rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U.

z 2011 r., Nr 237, poz. 1412) – które zmieniło rozporządzenie Rady Ministrów

z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. z 1983 r., Nr 10, poz. 49

ze zm.). Zgodnie z obowiązującym § 21 ust 1 rozporządzenia Ministra Pracy

i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania

o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011 r., Nr 237, poz. 1412), środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Wyjątek od tej powyższej zasady przewidziany został w § 28 ust. 1 rozporządzenia, w myśl którego środkiem dowodowym w postępowaniu przed organem rentowym mogą być również poświadczony za zgodność z oryginałem kopie dokumentów stwierdzających stan zdrowia oraz dotyczących okresów składkowych i nieskładkowych, a także wysokości wynagrodzenia, przychodu, dochodu i uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru świadczeń, wydawane przez jednostki upoważnione do przechowywania dokumentacji zlikwidowanych lub przekształconych zakładów pracy.

Należy wskazać, że ponowne postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w oparciu o wytyczne narzucone przez Sąd Apelacyjny.

Sąd ocenił, że odwołanie ubezpieczonego od obydwu zaskarżonych przez niego decyzji organu rentowego było niezasadne. Po wtóre Sąd zobowiązał odwołującego do przedłożenia posiadanych przez niego dokumentów mających na celu udowodnienie wysokości otrzymywanego przez niego wynagrodzenia

w spornym okresie czasu. Sąd jednak w związku z przebiegiem postępowania sądowego zważył, że należy pominąć dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości. Dodatkowe dokumenty ujawnione przez odwołującego nie dały podstaw do wyliczenia na ich podstawie wysokości jego emerytury. Sąd również nie dopuścił dowodu z przesłuchania stron. Ubezpieczony nie stawiał się na ostatni termin rozprawy i nie było fizycznej możliwości odebrania od niego zeznań. Ponadto jasno wskazano w protokole rozprawy z dnia 30 listopada 2017 r., że materiał dowodowy zebrany w sprawie jest wystarczający do merytorycznego jej rozpoznania i wydania orzeczenia.

Sąd zważył, że w postępowaniu sądowym strona jest obarczona wykazaniem, za pomocą dostępnych jej dokumentów, zasadności podnoszonych roszczeń. „W przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą, w której zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia, ale i także

w oparciu o dowód z zeznań świadków czy opinii biegłych. Powyższe nie może być jednak dokonane w sposób dowolny, albowiem przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych obowiązuje ścisła zasada uwzględniania tylko takich składników wynagrodzenia, które faktycznie przysługiwały i od których została odprowadzona składka na ubezpieczenie społeczne. Wszystkie składniki wynagrodzenia, które mają być przyjęte do podstawy wymiaru świadczenia muszą być wobec tego ustalone

w sposób pewny i nie budzący żadnych wątpliwości.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 września 2014 r., sygn. akt III AUa 2618/13)

W ocenie Sądu odwołujący nie udowodnił za pomocą dostępnych środków dowodowych faktycznej wysokości otrzymywanego wynagrodzenia. Zgromadzony materiał dowodowy w postaci licznie przedstawionych dokumentów nie dał podstaw Sądowi do przeliczenia emerytury ubezpieczonego. Sąd doszedł do przekonania, że odwołujący nie udowodnił

w sposób należyty, aby pobierał on wyższe wynagrodzenie za sporny okres, aniżeli minimalne przyjęte przez organ rentowy. „Wysokość świadczenia emerytalnego zależy jest od wysokości ustalonej podstawy wymiaru świadczenia i pozostaje w związku z wysokością uzyskiwanych niegdyś dochodów, dlatego do jego wyliczenia nieodzownym jest ustalenie rzeczywistych zarobków, jako decydujących o rozmiarze opłacanej składki

na ubezpieczenie społeczne. (...) Tylko dokumentacja (zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek) stanowi precyzyjny dowód w zakresie wysokości wynagrodzenia w postępowaniu sądowym. Nie ma możliwości wyliczenia wysokości wynagrodzenia, a co za tym idzie – wysokości składek na ubezpieczenie społeczne oraz wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury w oparciu o wyliczenia hipotetyczne, uśrednione, wynikające

z porównania do wynagrodzenia innych pracowników.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 grudnia 2014 r., sygn. akt III AUa 277/14) Sąd zważył, że obowiązujące przepisy prawa uniemożliwiają wyliczenie świadczenia emerytalno-rentowego w oparciu o hipotetyczne i niepewne wartości wynagrodzenia w sytuacji, gdy nie została udowodniona faktyczna wysokość wypłaconego wynagrodzenia oraz wysokość odprowadzonych od niego składek na ubezpieczenie społeczne. Co prawda z dokumentów zawartych w aktach rentowych wynika, że odwołujący w (...)Spółdzielni (...) w okresie od dnia 25 lipca 1969 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. otrzymywał wynagrodzenie statystyczne w wysokości 4.000,00 złotych, a w Spółdzielni (...) w okresie od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 31 stycznia 1990 r. otrzymywał wynagrodzenie statystyczne w wysokości 35.600,00 złotych. Jednakże, jak już zostało to rozstrzygnięcie na etapie postępowania odwoławczego, Sąd Apelacyjny zważył, że Sąd I instancji słusznie wskazywał, że wynagrodzenie statystyczne nie może być przyjęte za podstawę wyliczeń.

Sąd zważył, że zebrany materiał dowodowy nie dał podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego,

„w postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawie o przeliczenie wysokości emerytury możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzenie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania samego wnioskodawcy. Nie jest jednak możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną uśrednioną wielkość premii uzyskiwanej przez ubezpieczonego, wywiedzioną z wysokości premii wypłaconych innym pracownikom. (...) Tymczasem, dla celów obliczenia wysokości emerytury organ rentowy musi dysponować pewnymi danymi co do wysokości dochodów ubezpieczonego stanowiących podstawę obliczenia wysokości świadczeń emerytalnych. Wprawdzie w postępowaniu cywilnym sąd nie jest związany takimi ograniczeniami w dowodzeniu, jakie odnoszą się do organu rentowego w postępowaniu rentowym, jednak ustalenia dokonywane przez sąd muszą być oparte na konkretnych dowodach.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007 r., sygn. akt I UK 36/07). Sąd ma również na uwadze, że charakter zatrudnienia odwołującego był złożony. Odwołujący miał zawartą umowę o pracę na zryczałtowanym rozrachunku na stanowisku elektromechanika Ponadto odwołujący zobowiązany był uiszczać do Spółdzielni zryczałtowany podatek od wynagrodzeń, składki na ubezpieczenie społeczne oraz składki na cele emerytalne, przez co wykazanie rzeczywistej kwoty pobieranego wynagrodzenia za pomocą innych dokumentów niż listy płac czy zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu było bardziej utrudnione. Pomijając ten fakt, Sąd doszedł do przekonania, że zebrane dokumenty nie ukazują rzeczywistych dochodów odwołującego w spornych okresach. Sąd zważył, że tylko na jednym dokumencie jest podpis głównego księgowego, który nie wskazywał na osiągnięte wynagrodzenie przez odwołującego

w konkretnym miesiącu. Rozrachunki, rachunki, kosztorysy faktury itp. sporządzone były odrębnie przez odwołującego i stanowiły jedynie dokument prywatny, z którego wynikały jedynie poszczególne składniki. Sąd zważył, że z części dokumentów można było odczytać podział wynagrodzenia dotyczący odwołującego za poszczególne miesiące, z których wynikało osiągnięte przez niego wynagrodzenie, jak również w niektórych dodatkowo wyszczególniono pozycje wynagrodzeń z tytułu świadczeń za min. energię elektryczną, telefon, sprząatanie, środki czystości, koszty transportu, materiały podstawowe, transport/benzyna, ogrzewanie i wywóz śmieci wraz z określoną datą i jego podpisem. Dokumenty te nie były opatrzone podpisem osoby odpowiedzialnej za świadczenie usług księgowych ani nie wynikało z nich, od jakich składników wynagrodzenia zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne przez pracodawcę.

Mając na uwadze całość zgromadzonego materiału dowodowego oraz zaprezentowane przepisy prawa materialnego, Sąd oddalił odwołanie, o czym orzekł w sentencji wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)